Wybralem kilka wypowiedzi Mikołaja Marceli, jakie padły podczas wywiadu dla „Krytyki Politycznej" - „*Szkoły w tym kształcie nie ma sensu ratować*"

„Zresztą, przy całej mojej sympatii dla systemu fińskiego, on też opiera się na przymusie, powszechnym obowiązku szkolnym. Bliższy mi jest model demokratyczny, w którym nie zmusza się ludzi do udziału w zajęciach wbrew ich woli, ale podąża za ich ciekawością, entuzjazmem poznawczym. Daje się też możliwość poleżenia w hamaku, kiedy ciało mówi, że potrzebuje odpoczynku."

„Trzeba sobie to jasno powiedzieć: szkoła tłamsi i przygotowuje do pokornego znoszenia narzucanych obowiązków, do pracy, często pracy bez sensu. W mojej ostatniej książce myśl Davida Graebera jest wyraźnie obecna, jego Praca bez sensu bardzo wiele spraw mi uporządkowała, choć on sam nie poświęca wiele miejsca szkole. Potrzebę szkoły często uzasadnia się właśnie tym, że przygotowuje ona do dorosłego życia, w którym będzie trzeba wiele godzin codziennie ślęczeć przy biurku i wykonywać jakieś bezsensowne zadania. Jeśli trafimy słabo, a najczęściej trafiamy słabo, po siódmym roku życia kończy się ten czas, kiedy możemy odkrywać siebie, rozumieć siebie."

„Poprzez szkołę dokonywana jest bezwzględna selekcja. I to na różnych poziomach. Test decyduje, czy ktoś zostanie określony jako „głupszy", czy „mniej zdolny" od innych, rywalizacja promuje bezwzględność, wreszcie presja powoduje, że odpadają ci, których psychika jest delikatniejsza."

„Cała szkoła jest z jednej strony wytworem oświeceniowym, a z drugiej trzyma nas na tym właśnie etapie, poprzez reprodukowanie systemu. I zmiana systemu albo może zostać zrealizowana odgórnie przez polityków, albo można ją wprowadzić oddolnie, poprzez konsekwentne zmienianiemyślenia o edukacji. Jeżeli będziemy powtarzali sobie, że nauka to bierne siedzenie dzieci przed nauczycielem, konieczność pytania, czy można się napić albo wyjść do toalety, kondycja niemal niewolnicza, feudalna, to wyobrażenie to z nami zostanie."

„To jest problem do rozwiązania: jak to zrobić, żeby technologia idei nie reprodukowała stanu

wiedzy i przekonań z XIX stulecia, ale żeby działała w ramach wiedzy z XXI wieku. Bo wiedzę mamy dziś nieporównanie większą, nie tylko o tym, jak zbudować rakietę i ruszyć w kosmos, ale też o tym, jak funkcjonuje nasz mózg, nasze ciało, co sprzyja procesowi uczenia się.
Ta wiedza jest jednak obok tego, jak funkcjonują instytucje, które zarządzają nami na poziomie biopolitycznym. Dwanaście lat edukacji ma wpływ na resztę naszego życia. Znacznie mocniejszy, niż sądzimy"..

„Uszkolnienie zaś prowadzi do świata pełnego nierówności i problemów społecznych, wręcz katastrof. Jeśli popatrzymy na współczesne teksty kultury, zobaczymy powracające wizje końca świata, apokalipsy. To strach, ale i marzenie o tym, żeby świat się skończył, bo jest nie do zniesienia."

„Nauczyciele sami są ofiarami tego systemu, na uniwersytecie uczą się w bardzo wielu przypadkach w sposób bierny. Uniwersytet stał się szkołą bis. O ile jednak szkoły są bardziej ofiarami centralnego zarządzania, o tyle uniwersytety, ze swoją autonomią i możliwościami, bardzo rzadko realizują misję, do której zostały powołane, nie pokazują, jak może i powinna wyglądać edukacja. Uczelnie niestety pod wieloma względami zmieniły się w fabryki dyplomów."

„Potrzebujemy innej filozofii, innego spojrzenia na człowieka. Musimy zrozumieć, że człowiek nie jest istotą, którą nieustannie musimy monitorować, nadzorować i karać, ale jest kimś, kto robi wszystko, co w jego mocy, żeby było okej, i możemy mu zaufać."

„Dla niektórych osób podważenie fundamentów szkoły jest w tym kontekście równoznaczne z upadkiem naszej cywilizacji i ostatecznym rozkładem świata. Dla pozostałych – w tym dla mnie – to otwarcie zupełnie nowej perspektywy. To, jaką będziemy mieli szkołę, wpłynie na proces tego przewartościowania."

x x x

Mikołaj Marcela *− pisarz, nauczyciel akademicki, autor tekstów piosenek. Doktor nauk humanistycznych, wicedyrektor kierunków sztuka pisania oraz twórcze pisanie i marketing wydawniczy na Uniwersytecie Śląskim. Nauczyciel w Szkole Doktorskiej UŚ, nauczyciel mianowany, tutor.* ***Autor książek „Jak nie spieprzyć życia swojemu dziecku. Wszystko, co możesz***

zrobić, żeby edukacja miała sens oraz, Jak nie zwariować ze swoim dzieckiem. Edukacja, w której dzieci same chcą się uczyć i rozwijać*, współautor (z Anitą Janeczek-Romanowską) książki Jak zapewnić swojemu dziecku najlepszy start. Edukacja i rozwój zgodne z naturalnymi potrzebami przedszkolaka. Jego najnowsza książka,* ***Selekcje. Jak szkoła niszczy ludzi, społeczeństwa i świat****, ukazała się w sierpniu 2021 roku nakładem wydawnictwa Znak.*

Źródło: ***https://krytykapolityczna.pl/kraj/katarzyna-przyborska-mikolaj-marcela-jak-szkola-noszczy-ludzi-i-spoleczenstwa/***